

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie — 18 mk. 50 fen., półrocznie — 7 mk. 30 fen., kwartalnie — 3 mk. 30 fen., miesięcznie — 1 mk. 30 fen. **Z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu:** Rocznie — 18 mk., półrocznie — 8 mk., kwartalnie — 4 mk. 50 fen., miesięcznie — 1 mk. 50 fen. **Zmiana adresu — 20 fen.**

GENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku — 25 fen., nekrologi — 60 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) M 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 22 marca.
FRONT ZACHODNI.

Grupy wojsk następcy tronu Ruprechta

i
niemieckiego następcy tronu.

Ostenda ostrzeliwana była od strony morza.

W belgijskiej i Francuskiej Flandrii toczyła się silna walka ogniowa. Wielokrotnie oddziały wywiadowcze wdzierały się do nieprzyjacielskich linii.

Od punktu na południo-wschód od Arras do La Fère **zastawiliśmy pozycje angielskie.** Po silnym przygotowaniu ogniem artylerji i minomiotów **nasza piechota na szerokich odcinkach ruszyła do ataku i zdobyła wszędzie pierwsze linje nieprzyjacielskie.**

Między La Fère i Soissons, po obu stronach Reims i w Szampanji walka ogniowa nabrała siły. Oddziały szturmowe w wielu odcinkach przywiodły jeńców.

Grupy wojsk Gallwitz'a i księcia Albrechta.

Artylerja nasza niszczyła w dalszym ciągu nieprzyjacielskie pozycje piechoty i baterje pod Verdun.

Na froncie lotaryńskim działalność artylerji również wielokrotnie wzrosła.

Z pozostałych frontów wojny nic nowego.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

KOM. URZĘD. ASTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, (22 marca).

Nic szczególnego niema do zakomunikowania.

Szef sztabu generalnego.

BERLIN (15 bm. Urzędownie). — W lutym wskutek zarządzeń wojennych państw centralnych z doliczeniem nie przyjętej jeszcze pod uwagę w dotychczasowych komunikatach

miesięcznych części rezultatów, osiągniętych przez krążownik pomocniczy «Wolf», **zostało naogół zatopionych 680,000 br. t. reg.** pożytecznego dla naszych wrogów tonnażu handlowego.

W ten sposób ogólny wynik zatopień od początku nieograniczonej wojny podwodnej sięga naogół 10270000 br. t. reg.

Na skutek zarządzeń wojennych państw centralnych znajdujący się w rozporządzeniu naszych wrogów handlowy tonnaż wszechświatowy od początku wojny do 31 stycznia 1918 r. został zmniejszony równo o 15.000.000 br. t. reg.

Z tej liczby równo 9400000 br. t. reg. przypada na angielską flotę handlową.

Szef Sztabu admiralicji Marynarki

Komunikat wieczorny.

BERLIN (22 bm. Urzędownie). — Powodzenie dnia wczorajszego w walkach pomiędzy Arras i La Fère w dalszym ciągu naszego natarcia zostały rozszerzone.

Dotychczas zakomunikowano o zdobyciu 200 armat oraz (czterocyfrowa liczba nieczytelna) jeńców.

Pod Verdunem walka ogniowa była wzmożona.

Z pozostałych terenów walki nic nowego.

BERLIN (dnia 21 b. m. WTB). — «Norddeutsche Allgem. Ztg». donosi: Z polecenia komisariatu do spraw zagranicznych p. **Pietrow**, przewodniczący komisji Sowieców do spraw zagranicznych, **doręczył we czwartek** w urzędzie do spraw zagranicznych **oficjalne powiadomienie** na piśmie, że **traktat pokojowy brzesko-litewski 16 b. m. został ratyfikowany** przez nadzwyczajny kongres wszechrosyjski rad delegatów od robotników, żołnierzy, włościan i kozaków w Moskwie.

PETERSBURG (20 bm. Rente) — Komisarz do spraw marynarki, **Dybienko**, został **aresztowany**, ponieważ rzekomo nie poczynił potrzebnych zarządzeń w celu obrony Narwy.

Wbrew innym wiadomościom, piśmie komunikują obecnie, że Jofe został mianowany komisarzem do spraw zagranicznych.

PETERSBURG (22 bm. E. K.) — Z Moskwy donoszą że Moskwa donoszą, że rząd rad postanowił nałożyć **pożyczkę przymusową.** Komisji finansowej przekazano wypracowanie projektu.

Przymusowa pożyczka ściągnięta będzie w określonej wysokości. W tym celu każdy odpowiednio do swych zasług i dochodów musi złożyć odpowiednią sumę.

PETERSBURG (22 bm. E. K.) — Patriarcha moskiewski, Tychon, z powodu prześladowania duchowieństwa przez bolszewików zwołał powszechny kongres cerkiewny do Moskwy w celu ustalenia stanowiska cerkwi wobec rządu sowieców.

MOSKWA (20 b. m. E. K.) — Rząd sowieców ogłosił dekret, zarządzający wywłaszczenie wszystkich rosyjskich statków handlowych. Statki handlowe są uważane za własność narodu.

PETERSBURG (19 bm. Reuter) — Władze sowieckie doszły do porozumienia z rządem chińskim w sprawie uregulowania kwestji granicznych.

BAZYLEA (20 bm. Tel. własny) Z Tokio donoszą do «Timesu», według «Berl. Lokalanz.», że **około Blagowieszczeńska toczą się nowe walki.** Siły zbrojne, walczące z wojskami bolszewickimi, zostały zmuszone do cofnięcia się. Koloniści japońscy musieli z największym pośpiechem opuścić miasto.

GENEWA (22 bm. Tel. wł.) — «Berl. Tag» donosi, że według depesz z Tokio i Pekinu, nadchodzących do Paryża, istnieje zamiar proklamowania Władystoku, jako pewnego rodzaju międzynarodowego portu, tłumacząc słowo międzynarodowy w znaczeniu przynależności do koalicji. Przy pomocy tego środka pragną zdaje się usunąć wątpliwości Wilsona co do aktu przemocy.

GENEWA (21 bm. Tel. wł.) — Według «Berl. Lok.», paryski «Herold» donosi z Tokio, iż rząd japoński 16 bm. powołał 7 roczników i ogłosił w stolicy Japonii stan oblężenia.

LUGANO (22 bm. Tel. wł.) Według «Tägl. Rundschau», «Corriere della Sera» donosi, że **bolszewicy opuszczają Abos**, ponieważ obawiają się wylądowania wojsk niemieckich. Na granicy Finlandji odbywały się nowe walki pomiędzy białą a czerwoną gwardją.

BUKARESZT (21 b. m. WTB.) — Organ rządu w Jassach «Monitorial Oficial» ogłasza następującą **listę ministrów:** Marghiloman — prezes ministrów i sprawy wewnętrzne, Konstanty Arion — zewnętrzne, gen. Harjen — minister wojny, Mehenti — oświaty, Sanlescu — finansów, Dobrescu — sprawiedliwości, Meissner — handlu i przemysłu.

Ministrowie domenów i robót publicznych nie są jeszcze mianowani.

Marghiloman miał wrócić we czwartek do Bukaresztu.

AMSTERDAM (22 b. m. E. K.) — Według komunikatu «Daily Mail» z Nowego Jorku sekwestr 460.000 tonn statków holenderskich, znajdujących się w portach amerykańskich, można uważać za dokonany.

MADRYT (20 b. m. Reuter). — **Maura** został upoważniony do utworzenia gabinetu ministrów.

BAZYLEA (d. 21 b. m. D. N.) — Ogólne straty angielskie w ruiście lutym — oprócz floty — wynoszą 93,672 żołnierzy i 3018 oficerów.

BERLIN (d. 22 b. m. WTB.) — Reichstag przyjął ostatecznie w drugim i trzecim czytaniu budżet nadzwyczajny, oraz nowe kredyty wojenne w wysokości 15 miliardów marek przeciw głosom niezaw. socjalistów.

BERLIN (21 b. m. Tel. własny). — Na skutek starań posła do Reichstagu, Mumma, w dn. 20 go marca w wielkiej sali posiedzeń Reichstagu odbyła się narada w sprawie niemieckich prowincji nadbałtyckich.

Wiceprezes Reichstagu, taj. rad. Paasche, powitał w gorących słowach zebranych, w szczególności zaś delegację kurlandzkiej Rady Krajowej. Następnie baron Rahden, przedstawiciel kurlandzkiej szlachty rodowej, scharakteryzował ogromny rozwój Kurlandji. W gorących słowach przedstawił on nastrój w Kurlandji i ducha prowincji nadbałtyckich, oraz stała rolę Niemców w dziejach Kurlandji. W celu osiągnięcia przeciętnej w Niemczech stopy zaludnienia, możnaby przesiedlić do Kurlandji jeszcze 2.700.000 ludzi.

W Niemczech ludność łaknie ziemi, w Kurlandji ziemia ludzi.

Jako trzeci mówca przemawiał przedstawiciel kół miejskich, adwokat Melville z Libawy.

Wszyscy mówcy wypowiadali z zapalem życzenie Kurlandji w kierunku zawarcia unji personalnej z Niemcami i z wielką energją występowali przeciw rodzącej się ciągle baśni, jakoby połączenia Kurlandji z Niemcami życzyli sobie tylko baronowie kurlandzcy i junkrowie pruscy. Nietylko rada krajowa żądała w grudniu ścisłego połączenia z Niemcami, ale i zgromadzenie krajowe we wrześniu temi samymi chęciami było ożywione.

W zgromadzeniu krajowym brali udział nie tylko Niemcy, ale i Łotyże, przedstawiciele wszystkich stanów.

W błagalnych słowach prosili oni raz jeszcze cesarza o przyjęcie mitry księstwa kurlandzkiego i nie odtrącanie ręki, która wyciąga się do niemieckich braci.

Obfite brawa i gorące podziękowania wiceprezesa Paaschego nagrodziły mężów Kurlandji za tak gorącą obronę swej sprawy.

Pokuta drednota.

Wielki parowiec rosyjski, drednot «Petropawłowski», zimował w porcie Helsingforsu. Ołbrzym morski, zaludniony przez tysiąc marynarzy, służył wiernie carowi.

Ale 16 marca 1917 roku zaszło coś strasznego. Po trupach wbiegła na drednot grupa marynarzy z miasta wymachując czerwoną chorągwią i krzyząc: niema cara!

Jakiś zimny szal ogarnął załogę, jakiś niespodziany prąd buntu wionął wzdłuż pancernych pokładów statku. Grupy stłumiły się tu i tam, wachty zbiły się z tropu.

Bunt! Młodzi oficerowie, wierni przysiędze, sięgnęli do rewolwerów. Rozległa się twarda komenda, ale jej nie usłuchano. Agitatorzy nagłe wydali parę: strzelać do oficerów, wrogów ludu!

I strzały padły. Jeden, drugi, trzeci trup oficerski runął we krwi. Ale reszta oficerów? Mordować wszystkich! I nikt nie wie, jak, kiedy i po co zamordowano oficerów. Oni nie sprzedali życia tanio: nie jeden marynarz legł pod ich kulami. Ale co mogła zrobić garść 40 ludzi przeciwko tysiącom?

I trupy oficerów wrzucono do przerebli w porcie. Drednot zawiesił czerwone chorągwie na masztach i upajał się wolnością—zimną, niepojętą wolnością, której celu nikt nie znał.

Nazajutrz przyjechał do Szwaborga

adwokat z Petersburga. Nazywał się Kierenski i mówił długo do marynarzy, że oni są i powinni być braćmi oficerów. Marynarze, jak Kaini, słuchali pięknych słów, ale Abel już nie żył.

Potem na «Petropawłowski» przysłano innych oficerów, którzy mówili o wolności republikańskiej, o walce z wrogami zewnętrznymi i nazywali marynarzy braćmi. Ale zły duch był w pancernym drednocie: zaciekli i uporczywi agitatorzy podrywali powagę oficerów, zwali ich «burżujami» i żądali komunistycznej anarchii. Ha, przyszły pewnego razu do oficerów i kazali im podpisać papier, że będą walczyć z rządem w imię komuny. Wielu odmówiło. Wtedy marynarze urządzili sąd na pokładzie i rozstrzelali ich, a potem drwili z rozkazu dziennego Kierenskiego, który ten sam sąd nazwał «hanbą okrętu».

Drednot tałał się po morzu. Na Niemca nie szedł, ale wciąż wiecował; nawet Lenina uważał za «burżuję» i już był wywieszł czarne sztandary zamiast czerwonych, omawiając wciąż najdziksze idee walki klasowej i powszechnego wywłaszczenia wszystkich ludzi ze wszystkiego.

Aż zamęt doszedł do zenitu bezczynności. Dusza tych ludzi zmęczyła się w bezpłodnym poszukiwaniu aurytety, przerażała się nędzą i głodem, jakie wolność sprowadziła na Rosję i drgnęła...

Ciężka myśl osiadła w ich mózgach i zapragnęli odkupienia. Przyszli

gremjalnie do okrętowego popa i żądali, aby odbył nabożeństwo za dusze pomordowanych oficerów. Stalowe pulpy drednota zabrzmiały bolesną modlitwą za umarłych, a w sercach morderców rozgościła się pokuta. Co dnia, rano i wieczorem, modlił się pop za pomordowanych, a tłum wtóruje głosami westchnieniami.

Tak pokutuje drednot, oszukany przez agitatorów walki klasowej. Bo z dzikiej rewolucji rodzi się nie wolność, ale ciężka pokuta.

OFIARY.

szkole w administracji „Dz. Wil.”

- Na wpisy szkolne. Ku uczczeniu śp. pułkownika Bolesława Mościckiego—Mucelińska Janina 1 m. Ku uczczeniu śp. Marji Michałowskiej—Wernerowie Edmundostwo 5 m. Z okazji swoich imienin — Kordasz Józef 25 m.
- Na nieuleczalnych. Z okazji swoich imienin — Kordasz Józef 25 m.
- Na żłobek imienia Maryi. Z okazji swoich imienin — Kordasz Józef 25 m.
- Na Dom MB. Miłosierdzia na Antokolu. Z okazji swoich imienin — Kordasz Józef 25 m., Józefa 10 m.
- Na biedne dzieci m. Wilna. Kółko oficerów Polaków z Gütersloh 20 marek.
- Na ochronkę ks. Kretowicza. Ku uczczeniu dnia imienin p. Józefa Korwin-Kurkowskiego — zarząd kuchni № 234 przy hot. Niskowskiego 45 m.

- Na T-wo „Caritas”. W dzień imienin śp. ojca Józefa Bartoszewicza—córki 6 m.
- Na ochronę Seroa Jezusowego. Zamiast wieńca na grób ukochanego brata śp. dr. Aleksandra Jacuńskiego—Wrześniowska Marja 200 m. Ku uczczeniu śp. Marji z Kudrewiczów Michałowskiej—ks. Jasiński Stanisław 10 m. Z okazji swoich imienin — Kordasz Józef 25 m.
- Na żłobek Dzieciątka Jezusa. Ku uczczeniu śp. dr. Al. Jacuńskiego — dr. Wrześniowski Feliks 10 m. Zamiast wieńca na grób ukochanego brata śp. Al. Jacuńskiego—Wrześniowska Marja 50 mk.
- Na ochronę M. B. Ostrobramskiej. Zamiast wieńca na grób ukochanego brata śp. Al. Jacuńskiego—Wrześniowska Marja 50 mk.
- Na T-wo „Powsiażliwość i Praca”. Za znalezienie różańca—Bezimiennie 2 m.
- Na Pogotowie ratunkowe dla dzieł ohrzeoł-jańskich. Ku uczczeniu śp. Marji Michałowskiej—Czarnocki Antoni 2 m. Ku uczczeniu śp. Olgierda Michałowskiego—Czarnocki Antoni 2 m. W dniu patrona śp. Józefa Borodiczca—Wernerowie Edmundostwo 3 m., Borodiczca—Zofja z synem 2 m. Zamiast wieńca na grób swego kolegi śp. Jana Beera—Arndt Gustaw 5 mk., Kłodecki Józef 6 m., Malewicz Piotr 2 m., Ripper Konstanty 5 m., Bukowski Jan 5 m., Popławski Feliks 2 m.
- Na ręce p. Emilji Węstawskiej złożono następujące ofiary: P. Straszewiczowa na szkołę ludową (miejską) 50 m., p. Wiktorja Malińska na najbardziej potrzebnych w szkołach 100 m. Na żłobek im. Maryi p. Wiktorja Malińska 100 m.

KINEMATOGRAF „Helios”
Rég Wileńska i S-to Jerskiej.

Program na 23—26 marca 1918 r. Wstęp, ciekawe zdjęcia z natury.
„SENSACJA W GAZECIE PORANNEJ”,
nadzwyczaj dramatyczny obraz w 3-ch częściach w wykonaniu wybitnych artystów.
ASTA NIELSEN w „Aniołek”, Urbana Gad. Ten niezwykle pomysłowy obraz, pełen niewyczerpanego humoru i dowcipu, wszędzie cieszył się kolosalnym powodzeniem.
Początek: w soboty i niedziele o g. 1-ej, w reszcie dni o g. 3-ej pp. Koniec o g. 11-ej wiecz. Karty wolnego wejścia na soboty i niedziele są nieważne z powodu braku miejsc. W soboty i niedziele dla cywilnych osób otwarta jest druga kasa.

200 m. nagrody
za odprowadzenie zaginionego dn. 6 marca wyła «Mar'a».
Szerść krótka, jasno-żółta, pierś i głowa białe znaczone, średniej wielkości, ogon długi, brzegi uszu trochę pogryzione. 818

KINEMATOGRAF „MINIATURA”
S-to Jerska 7.

Tylko 3 dni: 23, 24 i 25 marca 1918 r. Sensacyjny obraz monopolowy. Pierwszy raz w Wilnie.
W niewiadomą drogę,
nadzwyczaj interesujący dramat z życia w 6-ciu wielkich częściach z udziałem wszechświatowej sławy artystów kinematograficznych. Dramat ten wywiera nadzwyczajne wrażenie na publiczności.
ŻYWY NIEBOSZCZYK, komiczne. **NIEDŹWIEDZIE**, natura.

HAUPTMANN HELLWIG,
Aleja Róż № 9-a m. 5 (obok kliniki d-ra Dembowskiego).
Albo: Zarząd kolejowy, ul. Kankaska.
100 marek nagrody
temu, kto odprowadzi zgubionego na placu Napoleona szpica białego z czarnem. Ul. Uniwersytecka 9 m. 4, Cykle. 826

KINEMATOGRAF „R. Sziremer”
Wielka 74.

Tylko przez 4 dni: 22, 23, 24 i 25 marca 1918 r. Ulubieniec publiczności wileńskiej, niezrównany **WALDEMAR HARRISON**, który wyróżnił się niedawno w obrazie «Tańczący pajac», znowu wystąpi przed publicznością wileńską w niezrównanej wstrząsającej tragedji.
„Zwycięzca w kajdanach”,
tragedja z życia niemego artysty w 6-ciu dużych częściach.
Wesoła farsa w 2 dużych częściach **„Dentysta pomimo woli”,** Moc śmiechu! Prawdziwy humor! W głównej roli znany komik niemiecki **Paweł Heidemann.**

KUPEJĘ brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianino, antyki, kwity lombardowe i rozmaite meble. Wielka № 47, Szwarc. Plac najwyższe ceny. r k

KINEMATOGRAF „LUX”
S-to Jerska Nr. 11.
Właściciel J. Krubicz.

Tylko 4 dni: 22, 23, 24 i 25 marca. **KRONIKA WOJENNA**, ostatnie zdjęcia z natury.
PODŻEGACZE
dramat w 5 duż. akt., ilustrujące życie strajkujących robotników w fabryce amunicji w Niemczech i inne obrazy.

Dwa magazyny
są do wynajęcia od d. 14 kwietnia na ul. Trockiej № 1. Wiadomość: Antokol № 103, Bosiacki. 813

Meble gabinetowe
dębowe i mahonie stare, do sprzedania. S-to Jerska № 44—13, bar. Delwig. 824

Zarząd Spółki udziałowej „Ogród”,
zawiadamia pp. udziałowców, że na mocy uchwały Rady nadzorczej, termin wypłacania przez Zarząd zwrótnych pieniędzy za kartofle oraz dywidendy, oznaczony został do d. 1-go kwietnia. Pieniądze nie odebrane w tym terminie będą uważane jako zaliczki na produkcję jesienią.
Zarząd prosi pp. udziałowców o uregulowanie w tymże terminie **wszystkich rachunków za rok ubiegły.**
Zarząd mieści się w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10) i jest czynny codziennie w dni powszednie od g. 9 do 11-ej. 814

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:
T. Makarewicz. Notatki z dziejów powszechnych.
Historja Starożytna.
Cena 90 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Potrzebny 776
na wieś do niewielkiego gospodarstwa **EKONOM**, znający ogrodnictwo, ze skromnymi wymaganiami, natychmiast. Trocka 11—20, od g. 8 rano do 2 pp. Świdziński.

Introligator E. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

DRUKARNIA
Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botanicka Nr. 7.
Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:
Czasopisma, sprawozdania, broszury, oenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, stykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.
Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.